

Pomyśl zanim zwolnisz

12 października 2013

Francuski parlament przyjął ustawę nakładającą kary na spółki zamykające fabryki bez uzasadnienia ekonomicznego.

Spółka zatrudniająca co najmniej 1 tys. pracowników będzie musiała udowodnić, że przed zamknięciem zakładu szukała na niego kupca. Jeśli nie uda się jej przedstawić dowodów w tej sprawie, sąd może jej nakazać zapłatę kary wynoszącej 20-krotność pensji minimalnej pomnożonej przez liczbę zwolnionych pracowników – informuje „Rzeczpospolita”.

Ustawa została przeforsowana przez rządzących socjalistów i cieszy się poparciem lewicowego prezydenta François Hollande’a. Została nazwana „prawem Florange”, od nazwy miejscowości w północnej Francji, w której istniały do niedawna zakłady koncernu ArcelorMittal. W 2012 r. Hollande na wiecu wyborczym w tym miasteczku obiecywał miejscowym, że po zdobyciu władzy doprowadzi do przyjęcia prawa chroniącego ich zakłady przed zamknięciem. Nie zdążył jednak spełnić tej obietnicy, gdyż w lipcu ArcelorMittal zamknął stalownię.

Ustawa wywołuje duże zastrzeżenia przedsiębiorców, co zrozumiałe, ale także AMP, czyli francuskiego urzędu nadzoru rynków finansowych. Instytucja listownie zwróciła ministrowi finansów Pierre’owi Moscovici uwagę na to, że jednym ze skutków tego aktu legislacyjnego będzie jej zdaniem przedłużanie się fuzji i przejęć, jako że potencjalni nabywcy będą musieli w większym niż dotychczas stopniu brać pod uwagę zdanie związków zawodowych w podejmowanym zakładzie.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)